



Prasowe
Wydawnictwo
„Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

GŁOS WYBRZEŻA

A

80-958 GDAŃSK

Targ Drzewny Nr 2/7

wydanie

2 4 8 — 1 6-12-87

665 Felieton przedpremierowy

19. 12. br. Teatr „Wybrzeże” zaprasza na kolejną premierę. Będzie nią „Hioba” według „Księgi oioaba” ze Starego Testamentu (w przekładzie Cz. Miłosza) w adaptacji i reżyserii Krzysztofa Babickiego. Scenografię zaprojektowała Anna Sekuła, muzykę skomponował Stanisław Radwan. W roli tytułowej wystąpi Jerzy Kiszkiś, a obok niego: Halina Winiarska (żona Hioba), Stanisław Dąbrowski (Szatan), Jan Twardowski (Pan), Dorota Łulka (Archanioł) oraz Jerzy Łapiński, Jerzy Dąbkowski, Waldemar Gajewski, Jacek Godek, Zbigniew Olszewski, Piotr Suchora.

Światowa prapremiera „Hioba” odbyła się 3 czerwca br. w Krakowie i od razu spotkała się z ogromnym zainteresowaniem publiczności oraz z bardzo pochlebnymi recenzjami („Teatr”, „Tygodnik Powszechny”, „Życie Literackie”). Babickiego chwalono za odkrycie tekstu dla teatru oraz za interesującą inscenizację będącą równocześnie przedstawieniem dyplomatycznym w krakowskiej PWSF. K. Babicki postanawia więc ponownie w pół roku później przedstawić gdańskiej publiczności piękną przypowieść, nie ustalonego autorstwa, o człowieku mądrym, sprawiedliwym i dobrym, którego Bóg dwukrotnie wystawia na próbę wierności wobec siebie. Choć każdy katolik za swój moralny obowiązek uważa posiadanie świętej księgi u siebie w domu jest to, wbrew pozorom, arcydzieło mało znane i rzadko czytane...

A przecież pod jego wpływem kształtowała się wyobraźnia wielu pokoleń, nasz język i obyczaje. Błędem więc byłoby sądzić, że jest to księga tylko sakralna. Biblistyka, nauka która za cel postawiła sobie badanie tego arcydzieła literatury światowej, dowiodła, że Biblia jest kopalnią

wiedzy o starożytnych kulturach Bliskiego Wschodu, a najnowsze badania archeologiczne zdają się te przypuszczenia potwierdzać. Z każdym niemal rokiem za sprawą rewindykacji Starego Testamentu święte słowa nabierają współczesnego wymiaru. W Polsce największą popularnością cieszy się Biblia w przekładzie Wujka. Ale przekład, który tak zachwycał m. in. Mickiewicza,łowackiego, czy Sienkiewicza zawiera jednak zbyt wiele archaizmów językowych, które współczesnemu czytelnikowi utrudniają lekturę. Dopiero najnowsze tłumaczenie „Księgi Hioba” z hebrajskiego na polski z roku 1981 wzbudziło większe zainteresowanie nie tylko tym fragmentem, lecz całym Pismem Św.

W programie do krakowskiego przedstawienia ks. prof. Józef Tischner pisał: „Wysłuchując się w rytm „Księgi Hioba”, Miłosz słyszał wołanie Ojczyzny. Zawsze tak było i zawsze tak będzie. Księga ta jest wieczna, a ziemia Uz jest wśród nas. To dobrze. Znaczy to bowiem, że sprawa wierności jest także naszą sprawą. Przeznaczeniem Księgi było: uczyć człowieka wierności. Nie inne wydaje się również przeznaczenie każdego z nas. Słowo „wierność” wskazuje na naszą ludzką i zarazem naszą ojczyźnianą sprawę. Jest w nas hiobowa skarga, to niewątpliwe. Ale nie można czerpać z Hioba samej skargi, z pominięciem jego nadziei. Wierność rzetelna wyrasta nie tyle ze skargi, ile z nadziei. Trzeba to dobrze zrozumieć: nie byłoby w życiu ludzkim skargi, gdyby nie było nadziei”.

I na tym właśnie polega głęboka mądrość „Księgi Hioba”.